

There are no translations available.

arch. Grzegorz A. BUCZEK

### Projektowanie nowego centrum Warszawy – kolejna odsłona

Niedawno zakończone wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „w rejonie Pałacu Kultury i Nauki” oraz publiczna dyskusja nad nim nie wzbudziły ani większego zainteresowania, ani emocji. A przecież jest to projekt planu, który – jeśli potraktujemy go tak poważnie, jak poważne są problemy nim objęte – ma zadecydować o kształcie przestrzeni oraz funkcjonowaniu nowego centrum Stolicy Polski ! Jeśli założyć, że tak istotny projekt nie może być obojętny warszawiakom ( i nie tylko im !) to niktę zainteresowanie może usprawiedliwić wyłącznie jego prezentacja w okresie letniej kanikuly, do tego z terminami wyłożenia i składania uwag bliskimi minimalnych wymagań przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, stosowanych do niewielkich zmian mało znaczących planów np. na peryferiach małych gmin... Jest coś niezrozumiałego w tym, że Władze Warszawy traktują ten – być może najważniejszy sporządzany obecnie plan – całkowicie rutynowo, nie promując jego prezentacji i możliwości publicznej dyskusji nad zawartymi w nim propozycjami, jako szczególnej okazji dla warszawiaków do współdecydowania o przyszłości nowego „serca” ich miasta. Prace nad tym projektem trwały ponad trzy lata – od lipca 2007 r. Efekty prac zespołu planistów z Miejskiej Pracowni Planowania Przestrzennego i Strategii Rozwoju za niego odpowiedzialnych wypadłoby przecież uhonorować specjalnymi prezentacjami odpowiadającymi randze tego projektu, przedstawić nie tylko sam projekt, ale także ich autorskie komentarze i wyjaśnienia... Dla porównania: laureaci konkursu na koncepcję zagospodarowania tego rejonu - autorzy odrzuconej wersji planu - często wyjaśniali jego ustalenia w mediach... Czyżby z nowym projektem nikt tak się nie utożsamiał, jak autorzy wersji „pokonkursowej”, czy chociażby promotor nadal obowiązującego planu z marca 2006 roku – były Naczelny Architekt Miasta ? Kilkanaście miesięcy temu znacznie większą promocję miała bliżej nieokreślona (w sensie procedury planistycznej) koncepcja zagospodarowania i możliwe – dość zresztą kontrowersyjne - warianty zabudowy, niż aktualny projekt, do którego wszyscy zainteresowani mogli wносить uwagi - do rozpatrzenia przez Prezydent Miasta. Czyżby tamta dyskusja (sprzed kilkunastu miesięcy) miała służyć tylko rozładowaniu emocji – bo nie miała formalnego znaczenia, a debatę, która może wpłynąć na ostateczny kształt ustaleń planu przeprowadzono celowo tak, aby nie uczestniczyło w niej zbyt wielu krytycznie nastawionych do propozycji planistów ?

Zastanawia także niewielkie zainteresowanie stołecznych mediów tym ważnym wydarzeniem ... A przecież krytykowanie już uchwalonego planu będzie „musztardą po obiedzie” ! Dlaczego nie upowszechniono opinii na temat tego projektu przekazanych jego autorom i Pani Prezydent

przez Radę Architektury i Rozwoju Warszawy oraz Miejską Komisję Urbanistyczno-Archetktoniczną ? Przecież nie są to materiały poufne ... Czyżby dlatego że zawierają dość krytyczne uwagi, tak zresztą jak tzw. koreferaty do tego projektu zamówione przez Urząd Miasta ? Czy opinia publiczna nie powinna być poinformowana o tym, co sądzą o tym projekcie fachowcy i czy ich poglądy miały wpływ na jego zaprezentowany kształt ? Dlaczego nie zainteresowano się tak ważnym dokumentem, jak sporządzana wspólnie z projektem planu prognoza skutków finansowych jego uchwalenia, tym bardziej, że Władze Miasta deklarują pełne przygotowanie objętych nim terenów do realizacji komercyjnych inwestycji przez prywatnych inwestorów. A można szacować, że koszty niezbędnych działań w tym zakresie to setki milionów złotych, co może znacząco wpłynąć na tempo zabudowy i zagospodarowania okolic Pałacu Kultury...

Dlaczego nie przygotowano i nie spopularyzowano prostych i zrozumiałych wizualizacji tego projektu, aby ułatwić składanie do niego uwag ? Przecież rysunek i tekst projektu planu udostępnione w Internecie są zrozumiałe właściwie tylko dla fachowców...

Na przełomie września i października będzie już wiadomo ile uwag wniesiono do projektu planu, pomimo jego wakacyjno – urlopowego wyłożenia. Będzie też wiadomo, jak te uwagi potraktowała Pani Prezydent (jak zwykle - z rekomendacji urzędników i projektantów) i czy sposób rozpatrzenia tych uwag spowoduje, że będą do niego wprowadzane znaczące (i jakie) zmiany. Partycypacji społecznej w procedurach planowania przestrzennego nie można przecież lekceważyć. W ostatnich latach co najmniej kilkakrotnie miała ona istotny wpływ na ostateczne ustalenia warszawskich planów miejscowych, żeby przypomnieć chociażby akcję w obronie Pola Mokotowskiego przed jego rozgradzaniem i zabudową. Także w odniesieniu do planu w rejonie PKiN zapadły już pewne decyzje w efekcie takiej partycypacji. W procedurze zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Warszawy (czyli polityki przestrzennej miasta), na skutek licznych składanych wniosków i uwag, Pani Prezydent zadecydowała o ustanowieniu zakazu zabudowy w granicach Parku Świętokrzyskiego. Uchwalenie zmian Studium przez Radę Warszawy ma wyprzedzać uchwalenie planu miejscowego rejonu Pałacu, a w konsekwencji zakaz budowania w Parku będzie dla tego planu wiążący. *Nota bene*: pomimo takiej polityki przestrzennej projekt planu proponuje ustalenie możliwości budowy w tym Parku dworca rowerowego (!?) w postaci oranżerii...

Z zainteresowaniem będziemy więc czekać na jego ostateczny kształt, chociaż po uchwaleniu planu nadejdzie czas na realizację zawartych w nim ustaleń, a nie na dalszą dyskusję czy kolejne zmiany.

## Projektowanie nowego centrum Warszawy - kolejna odsłona

Written by Grzegorz Adam Buczek  
Monday, 06 September 2010 23:17

---

w Warszawie, 6 września 2010 r.